

## UZASADNIENIE

Wyrokiem z dnia 5 lipca 2022 r. Sąd Rejonowy w Toruniu oddalił w niniejszej sprawie powództwo (...) w T. przeciwko M. W..

Uzasadniając wyrok Sąd wskazał, że ustanowiony dla pozwanej kurator w osobie radcy prawnego wniósł o oddalenie powództwa, negując twierdzenia pozwu, co do zasady i wysokości. Podniósł, że powódka nie przedstawiła dokumentów potwierdzających, jakich dokładnie opłat dochodzi ani tego, że opłaty te w ogóle istnieją. Pozwana ustosunkowując się do tych zarzutów powołała się na prowadzone przez siebie księgi rachunkowe oraz kartotekę finansową pozwanej, jako posiadającej tytuł prawny do lokalu spółdzielni. Zdaniem pozwanej, dokumenty te są dowodem rzeczywistego, faktycznego stanu rozrachunków.

Sąd wskazał następnie na ustalenia, zgodnie z którymi pozwanej przysługuje spółdzielcze własnościowe prawo do lokalu mieszkalnego w powodowej spółdzielni. Pozwana złożyła deklarację przystąpienia do spółdzielni i na podstawie decyzji zarządu została przyjęta w poczet jej członków. Powołując się na przepisy ustawy o spółdzielniach mieszkaniowych Sąd Rejonowy wskazał, że członkowie spółdzielni, którym przysługują spółdzielcze prawa do lokalu są obowiązani uczestniczyć w pokrywaniu kosztów związanych z eksploatacją i utrzymaniem nieruchomości w częściach przypadających na ich lokale, eksploatacją i utrzymaniem nieruchomości stanowiących mienie spółdzielni przez uiszczanie opłat, zgodnie z postanowieniami statutu. W niniejszej sprawie, jak zauważył Sąd Rejonowy, statut nie określa wysokości opłat należnych od poszczególnych członków spółdzielni. Decyzje o wysokości, rodzajach i wysokości opłat podejmowane są przez właściwe organy spółdzielni. Powódka w tym zakresie nie przedstawiła jednak na tę okoliczność stosownych dowodów, zwłaszcza odpisów uchwał odpowiedniego organu spółdzielni ustalających rodzaje i wysokości opłat dochodzonych w spornym okresie. Powódka ograniczyła się w tym zakresie do przedstawienia wyciągu ze swoich ksiąg rachunkowych. Zdaniem Sądu Rejonowego, dokument ten jest dowodem na to, że w księgach rachunkowych spółdzielni widnieją określone wpisy, natomiast nie jest dowodem na to, że pozwana zobowiązana była uiszczać opłaty w konkretnej wysokości – jest to dokument wtórny. Ponadto w ocenie Sądu Rejonowego, powódka nie sprecyzowała należycie żądania pozwu – nie wskazała bowiem, za jaki dokładnie okres dochodzi opłat, w odniesieniu do 2019 r.

**Apelację** od powyższego wyroku wniosła powódka zaskarżając go w całości i zarzucając mu:

- 1) sprzeczność istotnych ustaleń Sądu z treścią zebranego w sprawie materiału dowodowego poprzez przyjęcie, że powódka naruszyła treść art. 6 k.c. i nie udowodniła wysokości i zasadności roszczenia;
- 2) naruszenie przepisu art. 233 § 1 k.p.c. w zw. z art. 243<sup>2</sup> k.p.c. przez zaniechanie wszechstronnego rozważenia zebranego w sprawie materiału dowodowego poprzez przyjęcie, że złożone w sprawie dokumenty, a w szczególności kartoteka finansowa pozwanej, nie stanowią podstawy do uwzględnienia powództwa, a nadto nie dokonanie przez Sąd oceny braku ochrony prawnej pozwanej w świetle art. 5 k.c. z powodu całkowicie pasywnej postawy pozwanej w okresie, za który powódka dochodzi zapłaty, a także braku dokonania oceny faktu dokonania w 2022 r. kilku opłat bieżących za lokal;
- 3) naruszenie art. 233 § 1 k.p.c. poprzez jego niezastosowanie polegające na pominięciu dowodu z deklaracji członkowskiej pozwanej, z której wynika zobowiązanie pozwanej do regulowania zobowiązań finansowych wobec powódki oraz oświadczenia pozwanej z dnia 29 listopada 2004 r., a także pisma pozwanej do powódki z 8 czerwca 2006 r.

Mając na uwadze powyższe skarżąca wniosła o:

1) zmianę zaskarżonego wyroku poprzez uwzględnienie powództwa w całości i orzeczenie zgodnie z żądaniem zawartym w pozwie;

2) zasądzenie od pozwanej na rzecz powódki kosztów procesu z uwzględnieniem kosztów postępowania odwoławczego;

ewentualnie o uchylenie zaskarżonego wyroku w całości i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania Sądowi I instancji.

**W odpowiedzi na apelację** pozwana – reprezentowana przez kuratora dla nieznanej z miejsca pobytu – wniosła o oddalenie apelacji w całości, zasądzenie od powoda na rzecz pozwanej kosztów postępowania apelacyjnego oraz przyznanie kuratorowi - radcy prawnemu P. D. wynagrodzenia za pełnienie funkcji kuratora dla osoby nieznanej z miejsca pobytu w postępowaniu przed Sądem I i II instancji według norm przepisanych, powiększonego o podatek VAT.

**Sąd Okręgowy zważył, co następuje:**

**Apelacja jest niezasadna.**

Sąd Okręgowy podzielił w pełni ustalenia faktyczne Sądu I instancji, przyjmując je za własne – zbędnym jest przy tym ich powtarzanie.

Ustaień tych nie podważają zarzuty apelacji. Stanowisko skarżącej opiera się na założeniu, że zaofiarowane przez nią dokumenty w postaci kartoteki finansowej pozwanej stanowią dowód nie tylko istnienia określonych zapisów księgowych, ale także wysokości należnych opłat, które pozwana zobowiązana była uiszczać na rzecz powódki, a które składają się na dochodzone pozwem roszczenie.

W tym miejscu wskazać należy, że ocena zebranych dowodów, może być podważona, poprzez wykazanie, że Sąd uchybił zasadom swobodnej ich oceny (art. 233 § 1 k.p.c.). Obejmuje to wszystkie wypadki wadliwości wynikających z naruszenia art. 233 § 1 k.p.c., a więc także błędy popełnione przy ocenie zebranego w sprawie materiału dowodowego. Naruszenie wskazanego przepisu będzie występowało w następujących wypadkach: gdy z treści dowodu wynika co innego niż przyjął sąd; gdy pewnego dowodu zebranego nie uwzględniono przy ocenie - wbrew obowiązkowi oceny całokształtu okoliczności sprawy; gdy sąd przyjął pewne fakty za ustalone, mimo że nie zostały one w ogóle lub są niedostatecznie potwierdzone; gdy sąd uznał pewne fakty za nieudowodnione, mimo że były ku temu podstawy; ocena materiału dowodowego koliduje z zasadami doświadczenia życiowego lub regułami logicznego wnioskowania. Samo stwierdzenie o wadliwości dokonanych ustaleń faktycznych, odwołujące się do stanu faktycznego, który w przekonaniu skarżącego odpowiada rzeczywistości, nie jest wystarczające. Konieczne jest bowiem wykazanie, że sąd uchybił zasadom logicznego rozumowania lub doświadczenia życiowego, gdyż tylko takie uchybienie może być przeciwstawione uprawnieniu sądu do dokonywania swobodnej oceny dowodów. Nie jest natomiast wystarczające przekonanie strony o innej niż przyjął sąd wadze (doniosłości) poszczególnych dowodów i ich odmiennej ocenie niż ocena sądu.

Ocena mocy i wiarygodności dowodów przeprowadzona w uzasadnieniu orzeczenia, mogłaby być skutecznie podważona w postępowaniu odwoławczym tylko wówczas, gdyby wykazano, że zawiera błędy logiczne, wewnętrzne sprzeczności, jest niepełna itp. Jeżeli z określonego materiału dowodowego sąd wyprowadza wnioski logicznie poprawne i zgodne z doświadczeniem życiowym, to ocena sądu nie narusza reguł swobodnej oceny dowodów (art. 233 § 1 k.p.c.) i musi się ostać, choćby w równym stopniu, na podstawie tego materiału dowodowego, dawały się wysnuć wnioski odmienne. Tylko w przypadku, gdy brak jest logiki w wiązaniu wniosków z zebranymi dowodami lub gdy wnioskowanie sądu wykracza poza schematy logiki formalnej albo, wbrew zasadom doświadczenia życiowego, nie uwzględnia jednoznacznych praktycznych związków przyczynowo-skutkowych, to przeprowadzona przez sąd ocena dowodów może być skutecznie podważona. Oznacza to, że Sąd rozpoznający apelację, nawet w sytuacji gdyby na gruncie określonych dowodów uznał, że możliwe jest wyprowadzenie wniosków zgodnych z twierdzeniami

strony skarżącej, o ile tylko nie zachodzą powołane wyżej wadliwości oceny dowodowej, przeprowadzonej przez Sąd Rejonowy, nie jest co do zasady uprawniony do podważenia tej oceny.

Mając na uwadze powyższe, w apelacji brak jest zarzutów, które skutecznie podważyłyby dokonane przez Sąd Rejonowy ustalenia oraz ocenę zgromadzonego w sprawie materiału dowodowego.

Powołana przez Sąd Rejonowy argumentacja, zgodnie z którą zapisy kartoteki finansowej pozwanej stanowią dowód wyłącznie istnienia określonych zapisów księgowych, nie określają natomiast obowiązku uiszczenia przez pozwaną, na rzecz powodowej spółdzielni, opłat w konkretnej wysokości, mieści się w granicach swobodnej oceny dowodów. Zwłaszcza w sytuacji, gdy strona pozwana (w tej sprawie reprezentowana przez kuratora dla nieznannej z miejsca pobytu pozwanej), kwestionuje konsekwentnie roszczenie nie tylko, co do zasady, ale również, co do wysokości, podnosząc przy tym, że strona powodowa nie wykazała, o jakie faktycznie opłaty chodzi oraz na jakiej podstawie dokonano ich wyliczeń, oraz że kartoteka finansowa nie stanowi podstawy do ustalania ich wysokości, po stronie powodowej spoczywał ciężar wykazania dostępnymi, możliwymi do zaoferowania dowodami, zasadności dochodzonego roszczenia, zwłaszcza w zakresie w/w okoliczności (art. 6 k.c.). Nie budzi przy tym wątpliwości, że powoływana przez powódkę kartoteka finansowa pozwanej, **nie stanowi źródła, podstawy naliczania określonych opłat, składających się na dochodzone pozwem roszczenie**. Jest ona jedynie wtórnym odzwierciedleniem sposobu księgowania, rozliczania tychże opłat – nie stanowi jednak samoistnego dowodu na to, że opłaty te, w określonej wysokości, pozwana faktycznie była zobowiązana uiszczać. Dowód ten byłby wartościowy w sytuacji, gdyby powódka wykazała dowodami w postaci zwłaszcza konkretnych uchwał, czy innych aktów, decyzji, dokumentów, stanowiących o wysokości opłat za konkretny okres, że w danym okresie objętym pozwem, pozwana miała obowiązek uiszczać opłaty w określonej wysokości. Wówczas, gdyby złożone dokumenty księgowe korespondowały z tego rodzaju dowodami odnośnie wysokości spornych opłat, na ich podstawie można by ustalić wysokość sumarycznej zaległości pozwanej.

Również statut spółdzielni, jak trafnie zauważył to Sąd Rejonowy, stanowi jedynie o obowiązku uiszczenia należnych powódce opłat, ale nie określa ich wysokości – nie precyzuje ich co do rodzaju, konkretnych kwot, jakie pozwana miała uiszczać w danym okresie.

W ocenie Sądu Okręgowego, nie budzi natomiast wątpliwości, że powodowa spółdzielnia, jako podmiot profesjonalny, funkcjonujący od dziesięcioleci, dysponowała stosowną dokumentacją, zwłaszcza w postaci uchwał określających opłaty za dany okres. Jest przy tym rzeczą powszechnie wiadomą, że opłaty te są zmienne, regularnie co do zasady podwyższane. Nie zaoferowanie przez skarżącą jakichkolwiek dokumentów źródłowych w tym zakresie – również na etapie postępowania apelacyjnego – mimo zarzutów strony pozwanej oraz argumentacji zawartej w uzasadnieniu Sądu Rejonowego, rodzi istotne wątpliwości, co do zasadności twierdzeń pozwu. Należy w tym miejscu zauważyć, że ponieważ jedynie stanowcze (jednoznaczne, niebudzące wątpliwości) udowodnienie „faktu” prowadzi do powstania konkretnego skutku prawnego, każdy inny stan, spowodowany niepodjęciem czy niepowodzeniem dowodu powoduje, że korzystne dla strony skutki prawne nie następują. Podkreślenia wymaga, że jedną z postaci nieudowodnienia faktu jest doprowadzenie do stanu niepewności, czy prawnie relewantna okoliczność miała miejsce. Skoro bowiem zaistnienie skutku prawnego jest możliwe dopiero w razie pewnego wykazania faktu, z którego ten skutek miałby wynikać (art. 6 k.c.), stan niepewności, czy taki fakt miał miejsce, jest równoznaczny z jego nieudowodnieniem.

Oceny powyższej nie zmienia zarzut apelacji odnoszący się do art. 5 k.c. Przepis ten, regulujący tzw. klauzulę nadużycia prawa podmiotowego, nie może stanowić podstawy dochodzenia roszczeń, a jedynie wyjątkowo może stanowić element skutecznej obrony procesowej. Niezależnie od tego, w niniejszej sprawie podnoszone przez stronę pozwaną zarzuty, nie godzą w zasady słuszności ani współżycia społecznego, stanowiąc wyraz realizacji ustawowego prawa do obrony pozwanej.

Również niezasadny jest zarzut wadliwej oceny dowodów poprzez nieuwzględnienie dowodu z deklaracji członkowskiej pozwanej, z której wynika zobowiązanie do regulowania zobowiązań finansowych wobec powódki, a także pozostałych, powołanych przez skarżącą pism. Sąd Rejonowy odniósł się bowiem do tych dowodów w

uzasadnieniu zaskarżonego wyroku słusznie wskazując, że w żaden sposób nie stanowią one o wysokości i podstawach ustalenia konkretnych, objętych spornym okresem należności.

Również ewentualny fakt uiszczania przez pozwaną opłat za niektóre miesiące 2022 r., podnoszony przez skarżącą w apelacji, jest irrelevantny dla oceny spornego roszczenia, które nie dotyczy 2022 r.

Dodatkowo zgodzić należy się z Sądem Rejonowym, co do tego, że strona powodowa nie potrafiła określić precyzyjnie okresu, za jaki dochodzi spornej zaległości ograniczając się – w zakresie jej części – do stwierdzenia, że jest to **prawdopodobnie** należność za 2019 r., a podana z tego tytułu kwota obejmuje okres „na koniec 2019 r.”. Mając na względzie profesjonalny charakter powodowej spółdzielni, reprezentowanej nadto przez fachowego pełnomocnika, nieumiejętność przywołania chociażby precyzyjnych twierdzeń (abstrahując już od dowodów na ich poparcie), dla uzasadnienia dochodzonego roszczenia, budzi istotne wątpliwości, niezależnie od już powołanych.

Mając na uwadze zaniechania dowodowe strony powodowej, która mimo takiej możliwości, wobec zarzutów strony pozwanej oraz argumentacji stojącej u podstaw zaskarżonego wyroku, nie zaoferowała odpowiednich dowodów, w zasadzie wprost wskazanych przez Sąd Rejonowy jako konieczne dla weryfikacji roszczenia, brak było podstaw do uwzględnienia roszczenia, tym samym apelacja – jako niezasadna – podlegała oddaleniu, o czym orzeczono na podstawie art. 385 k.p.c.

Ponadto Sąd Okręgowy orzekł o wynagrodzeniu reprezentującego pozwaną kuratora dla nieznanego z miejsca pobytu. Wskazać w tym miejscu należy, że Sąd Okręgowy nie był uprawniony do zasądzenia wynagrodzenia z tego tytułu za postępowanie przed Sądem I instancji. Wysokość przyznanego wynagrodzenia za czynności przed sądem II instancji ustalono w oparciu o § 2 pkt 4 w zw. z § 10 ust. 1 pkt 1 Rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 22 października 2015 r. w sprawie opłat za czynności radców prawnych (t.j. Dz. U. z 2018 r. poz. 265 z późn. zm.) w zw. z § 1 ust. 1 Rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 9 marca 2018 r. w sprawie określenia wysokości wynagrodzenia i zwrotu wydatków poniesionych przez kuratorów ustanowionych dla strony w sprawie cywilnej (Dz. U. poz. 536).